Nr 109. **Kraków, Piątek 6 Marca 1908.** **Rok XXVII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 18. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLONKA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya I. Boncasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników Ludwik Plon... ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amsler. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Caumartin 14.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 6 marca 1908.

Na wczorajszem posiedzeniu złożyli radzieckie przyrzeczenie świeżo powołani w skład Rady miejskiej pp. dr Gertler i Kroo. Co do powołanego również w skład Rady dr Marka oświadczył r. m. Daszyński, że dr Markowi nie doręczono zaproszenia na posiedzenie i dlatego nie przyszedł. Pres. Leo zarządza zbadanie tej sprawy i po chwili konstatuje, że ekspedyt opuścił w filurze nazwisko radcy dr Marka; z powodu tego odnośny urzędnik zostanie ukarany grzywną. Prezydent zarządza bezzwłoczne doręczenie zaproszenia na posiedzenie dr Markowi.

Zmiana regulaminu wyborczego.

Wniosek nagły przyszedł następnie na porządek dzienny, mianowicie prezydyum (referent sekr. prez. Sikorski) zaproponowało pewną zmianę regulaminu wyborczego przy wyborach do Rady m. Krakowa. Otóż wedle dotychczasowych przepisów wybory Rady odbywać się muszą przez jakie dwa tygodnie, albowiem między wyborami z poszczególnych oddziałów musi upłyną przynajmniej jednodniowa przerwa. Wniosek nagły domaga się zniesienia tych przerw. Wniosek uchwalono jednogłośnie — bez dyskusyi, wobec czego w najbliższej przyszłości wybory odbywać się będą mogły codziennie.

Interpelacye.

R. m. Maciołowski wobec zbliżającej się wiosny, prosi o ostateczne załatwienie sprawy kościoła św. Idziego.

Prez. Leo odpowiada, że rzecz jest już dojrzałą do uchwały i wkrótce zajmie się nią Rada miasta.

R. m. Daszyński interpeluje w sprawie zarzutów, czynionych naczelnikowi straży pożarnej na walnem zgromadzeniu Towarzystwa ratunkowego. Mianowicie zapytać się należy, dlaczego dodatku drożyźnianego nie wypłacono tej służbie, która pracuje w Towarzystwie ratunkowem, dlaczego z czterech przeznaczonych Towarzystwu koni dostarczane są do użytku tylko dwa, dlaczego trzech służących, przeznaczonych Towarzystwu, używa się w zakładzie czyszczenia miasta i t. d. Dalej interpeluje mowca w sprawie kolektora, na który Rada uchwaliła znaczną sumę (pół miliona koron) i dlatego tak znacznie obarczającą naszą gminę, ponieważ odnośny urzędnik popełnił błędy w obliczeniach technicznych. Już dwa razy mowca interpelował w tej sprawie, z powodu czego nawet zaczęto mu nadsyłać złośliwe listy anonimowe. Dlatego p. Daszyński domaga się jasnej w tym kierunku odpowiedzi.

Prezydent Leo odpowiada, że w sprawie Towarzystwa ratunkowego interweniowali u niego przed posiedzeniem radcy Konopiński i Szatkowski, żądając, aby przeprowadzić sanacyę stosunków odnośnie do Towarzystwa ratunkowego. Sprawę można było załatwić nawet dosyć szybko, ale należało prezydenta o tem wprost zawiadomić, a prezydyum Towarzystwa ratunkowego dotąd do mowcy się nie zgłosiło.

R. m. Daszyński: Wydział nadesłał pismo.

Prezydent Leo: Ono poszło prawdopodobnie do sekcyi i przebędzie drogę dłuższą. Gdyby się do mnie wprost odniesiono, rzecz mogłaby być załatwiona w przeciągu 24 godzin. Co do kolektora, zastrzega się prezydent przeciw słowom r. Daszyńskiego, jakoby się „ktoś zasłaniał uchwałami komisyi“. Cała sprawa jest natury czysto technicznej. Zdania są podzielone (Przerywania ze strony p. Daszyńskiego). — W sprawie tej opracowuje się referat techniczny, który będzie Radzie możliwie jak najprędzej przedłożony. Rozpoczęcie tych budowli nastąpi wnet, a budowa sama trwać będzie do pięciu lat.

R. m. Domański zapytuje, co się dzieje z budową szkoły przemysłowej?

Prez. Leo oświadcza, że sprawa zalega w ministerstwie skarbu, jest jednak nadzieja, że będzie wnet na korzyść gminy rozstrzygniętą.

R. m. Fierich podnosi, że artyści miejskiego teatru wnieśli do prezydyum podanie o utworzenie funduszu emerytalnego. Sprawę należałoby zbadać, bo ona jest aktualną. Mowca prosi, aby prezydent jak najrychlej przedstawił podanie odnośnym sekcyom, a mianowicie prawniczej i skarbowej.

Prez. Leo oświadcza, że podanie wniesiono przed tygodniem. Jest ono traktowane jako rzecz pilna. W sprawie tej prezydent odbył już naradę z reprezentantem artystów p. Zelwerowiczem i polecił rzecz oddać p. radcy Szatkowskiemu, którego uproszono, aby ze stanowiska ubezpieczeniowego zechciał wyrazić swoją opinię.

Porządek dzienny.

Z porządku dziennego upoważniono komitet obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego do podpisania Rady m. Krakowa na odezwie, wzywającej społeczeństwo polskie do wzięcia udziału w tym obchodzie. Nowo zorganizowanej XXIV szkole uchwalono nadać nazwę „im. Stanisława Jachowicza“. Na wniosek sekcyj prawniczej i skarbowej uchwalono uwolnić egzekutorów miejskich od obowiązku składania kaucyj służbowych. W sprawie tej zabierali głos r. m. Matusiński, Doboszyński, sekr. mag. Podobiński i sprawozdawca dr Rosenblatt.

Na wniosek r. m. Grossa uchwalono od kaucyi uwolnić także kontrolora egzekutorów miejskich. W myśl wniosku sekcyi ekonomicznej i skarbowej (ref. radca magistratu Skrzyniarz) uchwalono ubezpieczyć Kasę miejską od kradzieży z włamaniem w Towarzystwie „Assicurazioni generali“ w Tryeście na lat 10 z kapitałem ubezpieczonym 400.000 K (330.000 K gotówki, 50.000 K papierów wartościowych niewinkulowanych i 20.000 K depozytów wartościowych rzeczowych); premia roczna wyniesie około 170 koron.

Następnie uchwalono w celu regulacyi ulic Piekarskiej, Miedzuch i drogi nadbrzeżnej nabyć od konwentu OO. Paulinów skrawki gruntów (razem 143 sążni kwadr.) w zamian za kilka skrawków z gruntów gminnych. Pp. Zygmuntowi i Joannie Kowalskim uchwalono sprzedać 34·5 sążni kwadr. gruntu po 100 K za sążeń.

Komisya reklamacyjna.

W dalszym ciągu obrad wybrano komisyę reklamacyjną dla rozstrzygnięcia reklamacyj, wniesionych przeciwko spisom wyborców do Rady miasta. Do komisyi tej weszli r. m.: Beringer, Bobilewicz, Federowicz, Guńkiewicz, Judkiewicz, Konopiński, Landau Ignacy i Pareński.

Komisye wyborcze.

Z kolei wybrano komisye wyborcze dla przeprowadzenia wyborów do Rady miasta Krakowa. Wybrani zostali:

Koło I. (inteligencya).

Sekcya I: Federowicz, Sokołowski i Wachtel.

Sekcya II: Birnbaum, Jawornicki i Konopiński.

Sekcya III: Beringer, Epstein i Pareński.

Sekcya IV: Lustgarten, Markus i Nowak Julian.

Sekcya V: Kosobucki, Nowak Stanisław i Suski.

Sekcya VI: Bobilewicz, Gertler Julian i Tilles.

Sekcya VII: Godzicki, Krongold i Szarski.

Sekcya VIII: Judkiewicz, ks. Krupiński i Uderski.

Koło II.

Oddział I. (wielka własność): Rafał Landau, Sędzimir i Guńkiewicz.

Oddział II. (mała własność). Sekcya I: Beringer, Fredro-Boniecki, Wasserberg. Sekcya II: Jawornicki, Guńkiewicz, Kroo. Sekcya III: Suski, Klemensiewicz, Birnbaum. Sekcya IV: Konopiński, Markus, Nowak Julian.

Koło III.

Oddział I (wielki handel i przemysł): Wachtel, Pouikło, hr. Wodzicki.

Oddział II (rękodzieło): Dattner, Doboszyński, Drozdowski.

Oddział III (mały handel i przemysł): Sekcya I: Frühling, Muczkowski, Turski. Sekcya II: Landau Ignacy, Bujwid, Fierich. Sekcya III: Jaworski, Judkiewicz, Maciołowski. Sekcya IV: Landau Rafał, Gertler, Szatkowski.

Sprawa gruntów pofortyfikacyjnych.

Z porządku dziennego wicesekretarz mag. p. Grzybała przedstawił wnioski o zatwierdzenie uchwał komisyi dla gruntów pofortyfikacyjnych, mocą których odstępuje się na własność Towarzystwa budowy tanich domów mieszkalnych dla urzędników kompleks parcel o łącznej powierzchni 7543 sążni kwadratowych — po cenie 4 kor. za jeden sążeń. Odnośna umowa z Towarzystwem stwierdza, że Towarzystwo zobowiązuje się budować wille parterowe, jednopiętrowe lub najwyżej dwupiętrowe domy (dla 2 rodzin). Budowa wyższych domów nad dwupiętrowe jest wzbroniona. Całej przestrzeni nie wolno zabudowywać. (Bliższe szczegóły zawarte są w umowie). Wille mają być wolno stojące; gdyby je złączono, muszą na zewnątrz przedstawiać jednitą architektoniczną całość. Plan parcelacyjny i plany poszczególnych domów i will — muszą być zatwierdzone. Towarzystwo obowiązane jest własnym kosztem na gruntach tych urządzić ulice, kanały i chodniki podług planów zatwierdzonych przez magistrat i pod jego nadzorem. Również ma Towarzystwo zaopatrzyć drogę prowadzącą na kopiec Kościuszki w dwa chodniki a jednostronny chodnik zbudować przy drodze krajowej do Bielan. Ulice, kanały i chodniki odda następnie Towarzystwo bezpłatnie na własność gminy, która natomiast zobowiązuje się zaprowadzić na nich oświetlenie gazowe i wodociągi, oraz ulice te własnym kosztem utrzymywać. Obowiązek ten rozpoczyna się po upływie lat 5 od zawarcia kontraktu.

Dalsze postanowienia dotyczą zagrodzeń, które stawiać wolno tylko do wysokości 50 centymetrów masywnie, ponad tem mają być przeźroczyste i tak wykonane, aby okolicę zdobiły. Mury i parkany graniczne oddzielające sąsiednie grunta nie mogą przenosić 2 metrów wysokości. Nie wolno na gruntach bez wyraźnego zezwolenia magistratu, urządzać zakładów przemysłowych.

W razie gdyby Towarzystwo nie przystąpiło do budowy will do lat ośmiu, gmina ma prawo żądania odsprzedania jej tych gruntów po cenie, jaką za grunt otrzymało.

Po przeniesieniu przez Towarzystwo własności poszczególnych parcel na pojedynczych członków, z których każdy jednej tylko może być właścicielem, nie wolno im będzie sprzedać nabytej od Towarzystwa parceli osobom trzecim przez lat 10. Przed upływem lat 10 własność przeniesiona być może jedynie w drodze spadku lub na Towarzystwo samo, względnie na innego członka, którego Towarzystwo wskaże.

Gmina zobowiązuje się doprowadzić własnym kosztem na grunta kabel elektryczny i dostarczać oświetlenia elektrycznego — o ile będzie zagwarantowaną pewna liczba lampek, którą gmina oznaczy.

R. m. Gertler podnosi, że pewne postanowienia tego projektu są ogólnikowe i niejasne. Byłoby wskazanem, aby komisya dla gruntów pofortyfikacyjnych te postanowienia wzięła pod rozwagę i starała się je wyjaśnić, albowiem gmina powinna być dobrze poinformowaną o zamiarach Towarzystwa urzędników budowy tanich domów.

Po przemowie wiceprezydenta Sarego r. m. Koy wyraził opinię, że cena 4 kor. za sążeń kwadratowy jest nieodpowiednią. Mowca jest zdania, że cały projekt jest chaotyczny; są tam postanowienia, wydające się raczej nowelą do ustawy budowlanej, niż do umowy prawnoprywatnej.

Prezydent Leo podnosi, że ceny skalkulowano po zbadaniu, ile poszczególne kompleksy gruntów są warte.

R. m. Turski zauważa, że ceny traktowane być tu muszą lokalnie, to znaczy, w różnych punktach gruntów pofortyfikacyjnych będą oznaczane różne ceny. Zależne to będzie od odwodnienia gruntów, kanalizacyi i t. d. Ogólnego planu regulacyjnego jednak jeszcze nie posiadamy i w danym wypadku proponowaną jest sprzedaż jednego tylko bloku. Podkreślić należy i to, że grunta sprzedaje się Towarzystwu, nie jakiemuś przedsiębiorcy.

Przemawiali następnie r. m. Uderski, Koy, Gertler i Rosenblatt — poczem uchwalono wnioski sekcyi, mianowicie:

1) Zatwierdzono uchwałę komisyi dla gruntów pofortyfikacyjnych z dnia 17 lutego 1908 w sprawie sprzedaży parcel gr. l. kat. 548 i 551 w gm. kat. Zwierzyniec położonych, Towarzystwu urzędników budowy tanich domów mieszkalnych w Krakowie, w cenie po 4 kor. za 1 sążeń kwadratowy.

2) Upoważniono komisyę do przeprowadzenia tej transakcyi we własnym zakresie z tem, że ostateczne ustalenie innych warunków sprzedaży ma być dokonane w porozumieniu z sekcyą prawniczą.

3) Przy załatwieniu sprawy powyższej weźmie komisya dla gruntów pofortyfikacyjnych pod rozwagę i załatwi również we własnym zakresie sprawę ewentualnego odstąpienia Zgromadzeniu PP. Norbertanek parceli gr. l. kat. 565 i części parc. grunt. l. kat. 551 w Zwierzyńcu.

Po załatwieniu kilku spraw osobistych w obradach tajnych, prezydent dr Leo zamknął posiedzenie.

Obrady budżetowe.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń. Komisya budżetowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad tytułem „ruch kolei państwowych“. Po przemowach pos. Seitza i pos. Prohaski, pos. Korosec podniósł liczne zażalenia na polu narodowem. Mowca protestował przeciw temu, aby nazywano denuncyantem posła, który zgodnie ze swoim obowiązkiem poselskim domaga się usunięcia nadużyć i zmuszony jest wymienić nazwiska.

Pos. Mastalka omawiał sytuacyę na targu węglowym i podnosił, że ceny węgla są utrzymywane przez ograniczenie produkcyi. — Dla rządu wynika konieczność zajęcia się kwestyą objęcia kopalń węgla. Jeżeli rząd nie wykorzysta obecnej sytuacyi, będzie w przyszłości bardziej zawisłym od syndykatów węglowych.

Minister skarbu Korytowski przypomina ostrzeżenie swoje przed samowolnymi zmianami w budżecie przedłożonym przez rząd. Tymczasem przedłożono tu wniosek, który tylko jedną pozycyę preliminarza „ruchu kolejowego“ podwyższa o 20 milionów koron, a istnieje zamiar zażądania podobnych podwyżek przy innych pozycyach wydatków. Przeciw takiemu postępowaniu musi minister z całą stanowczością się zastrzedz i imieniem całego rządu złożyć oświadczenie, że rząd bezwarunkowo nie byłby w możności zgodzić się na jakąkolwiek zmianę preliminarza i zastępować w ten sposób zmodyfikowany budżet. Minister wskazuje na zniżenie podatku cukrowego, które zmniejsza dochody państa o 28 milionów koron, na projekt reformy podatku budynkowego, który ma być stosownie do objawionych życzeń już w najbliższym czasie wniesionym, a który również zmniejsza dochody państwa. O ile chodzi o zapasy kasowe, wzięto z nich ogółem w ostanich dwóch latach 220 milionów koron; w to miejsce nie ma żadnych przypływów, gdyż na życzenie Izby nadwyżki mają być natychmiast obracane na cele pożyteczne. Położenie finansowe jest więc poważnem i wymaga największej uwagi i rozwagi i minister prosi aby komisya w interesie ogółu odrzuciła wnioski postawione przez pos. Ellenbogena, oraz wszystkie tego rodzaju wnioski, które w ciągu obrad na budżetem zostały postawione, a które zmierzały do zmiany preliminarza budżetu. Natomiast zapewnia minister, że rząd zbada dokładnie wszelkie kwestye podniesione w komisyi i o ile to będzie możliwem w miarę istniejących środków, uwzględni je i przyjdzie z pomocą wszędzie, gdzieby tego okazała się potrzeba aby przynajmniej stopniowo zaspokoić poruszone życzenia i petycye.

Minister kolei Derschatta zawiadamia, iż ma zamiar ministrowi finansów przedłożyć daleko idący program inwestycyjny dla gruntownej sanacyi kolei północnej, a także stara sieć kolei północnej zostanie gruntownie rozwiniętą, zwłaszcza przez zbudowanie drugich torów na liniach przeciążonych. Minister wskazuje na przekroczenia przy budowie kolei tauryjskiej i zapowiada wkrótce odpowiednie przedłożenia, poczem podaje do wiadomości zarządzenia co do rozszerzenia dworców we Lwowie, Krakowie, Pradze i innych miejscowościach. Wyrażone życzenia w sprawie budowy wagonów, polepszenia ruchu pociągowego, podniesienia ruchu obcych, jakoteż elektrycznego oświetlenia dworców, minister o ile możności uwzględni.

Następnie zajmuje się sprawą reformy taryfowej. Należytości stacyjne zostaną przy gruntownej reformie taryfowej naturalnie zmienione. Minister podnosi, że należy szukać środków, by ruch na kolejach państwowych uczynić rentownym. Da się to osiągnąć przez inwestycye w wielkim stylu, umożliwiające szybki i tani ruch.

Minister wylicza następnie poczynione na korzyść personalu zarządzenia, które obecnie wynoszą 9 milionów koron i konstatuje, że wydano ścisłe wskazówki, aby wszystkie wnioski komisyi personalnej zostały gruntownie zbadane. Spełnienie wyrażonych w rezolucyi posła Ellenbogena życzeń nie jest możliwem, ponieważ wymagałoby to rocznie 150 do 200 milionów koron. Minister będzie się jednakże starał rozpoczętą akcyę socyalno-polityczną w miarę środków dalej prowadzić. Na polepszenie pomieszkań budników wstawiono milion koron i jest zamierzona dalsza stabilizacya. Co się tyczy starych pensyonistów, to jest to sprawa, obchodząca wszystkie ministerstwa i nie może być przez ministra kolei samego rozwiązaną. W kwestyi budników podnosi minister, że stosownie do ich życzeń zostaną oni z dniem 1 lipca 1908 r. przeniesieni do szematu III grupy sług.

Pos. Ellenbogen twierdzi, że z powodu już przedsięwziętych i zamierzonych podwyższeń taryfowych możnaby znowu uzyskać sumę 20 milionów, o które chodzi.

Pos. Głąbiński podnosi, że w Galicyi w interesie ruchu znaczne rozszerzenie zakresu działania dyrekcyi ruchu jest nieodzowne ze względu na to, że galicyjska sieć tworzy kompleks zupełny odrębny. Mowca wyraża życzenie, aby w Galicyi spróbowano urządzić dyrekcyę krajową kolei państwowych we Lwowie, jako instancyę pośrednią. Wskazuje na to, że służba kolei państwowych i urzędnicy w Galicyi muszą urzędować w języku niemieckim, mimo, że nie rozumieją po niemiecku. Leży w interesie służby, aby w ruchu służbowym tych funkcyonaryuszy wprowadzono język polski. Należy się także o to starać, aby w Galicyi zachodniej i na Śląsku wschodnim wszyscy funkcyonaryusze kolei państwowych uczyli się języka polskiego i aby ogłoszenia i napisy na dworcach były także w języku polskim.

W Galicyi zamierzone inwestycye, jak budowa dworców towarowych we Lwowie i w Krakowie, rozszerzenie dworców w Borysławiu i innych dworców, powinny być natychmiast rozpoczęte. Także powinno w przyszłym roku nastąpić położenie drugiego toru na linii Lwów—Czerniowce.

Mowca żąda, aby sprawy taryfowe zostały zastosowane do potrzeby produkcyi i aby taryfy na ropę opałową także w kierunku do Galicyi wschodniej i Bukowiny zostały zniżone i aby wspierano przemysł naftowy i cukrowy w Galicyi na polu taryfowem. Następnie omawia mowca postulaty służby kolei państwowej i zaznacza, iż Koło polskie zachowuje się wobec tych żądań sympatycznie.

Po dalszej dyskusyi nastąpił szereg faktycznych sprostowań, poczem dr Kolischer podnosił, że koleje państwowe powinny oszczędności uzyskane przez wprowadzenie rozmaitych ulepszeń ruchu i technicznego udoskonalenia, zużytkować na podwyższenie płac służby kolejowej.

Następnie odbyło się głosowanie, w którem wniosek Ellenbogena odrzucono w imiennem głosowaniu 23 gł. przeciw 8. Tytuł przyjęto bez zmiany wraz z rezolucyami proponowanemi przez referenta.

Pos. Ellenbogen zgłosił swój wniosek jako votum mniejszości.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Następne dzisiaj o godz. 10.

Katastrofa w Cleveland.

(Tel. „N. Reformy“ z 6 marca.)

Nowy Jork. Z Cleveland donoszą, że oprócz 152 zwłok dzieci znaleziono jeszcze 9 trupów nauczycieli i nauczycielek.

Pożar rozszerzył się z tak wielką szybkością, że w przeciągu 45 minut cały gmach szkoły leżał w gruzach.

Najbardziej tragiczną była chwila, gdy rodzice, zebrani przed gmachem szkoły, widzieli, jak dzieci, zebrane na schodach, gdy schody się zawaliły, wpadły w morze płomieni. Kilku ojców doznało pomieszania umysłu. Jeden z nich, kapitan Upton, wyratował 18 dzieci. Gdy 19-te, strasznie poparzone, na jego rękach zmarło, doznał obłędu i skoczył sam w ogień.

Londyn. „Daily News“ donosi z Nowego Jorku: Stróż szkolny w Cleveland i jego żona zostali aresztowani, gdyż pożar wybuchł wskutek ich niedbalstwa. Dalej stwierdzono, że schody były zupełnie zbutwiałe i ich zawalenie powiększyło katastrofę. Komisya miejska już przed dwoma tygodniami stwierdziła wadliwość schodów. Cały budynek był wadliwie zbudowany, korytarze były za wąskie i ciemne i nie było stosownej liczby wyjść. Wobec tego także przeciwko budowniczemu, który szkołę budował, wdrożono śledztwo. Sekretarz prezydenta Roosevelta przybył do Cleevelandu, aby pocieszyć zrospaczonych rodziców.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 6 marca.

Wiedeń. „Neues Wiener Tagblatt“ donosi, że następca trona, który od dłuższego czasu bawił w Saint-Maurice, powraca dzisiaj do Wiednia.

Belgrad. Urzędownie zaprzeczają wiadomościom dzienników zagranicznych o zamierzonej podróży króla Piotra do Petersburga.

Londyn. Król Edward wyjechał do Biarritz.

Kwestya językowa w Czechach.

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyła się narada czeskich posłów socyalistycznych, na której uchwalono w kwestyi językowej postępować wspólnie z innemi stronnictwami czeskiemi.

Wiedeń. Wczoraj odbyła się narada prezydyum związku narodowo-niemieckiego, która będzie dzisiaj kontynuowana. Dzisiaj prezes komisyi budżetowej dr Chiari zda sprawozdanie o sytuacyi politycznej zwłaszcza w kwestyi językowej, o zachowaniu się stronnictw w sprawach narodowych i przy dyskusyi nad etatem ministerstwa oświaty. Słychać, że w najbliższym czasie rząd sformuje swój projekt ustawy językowej, który przedłoży mężom zaufania Czechom i Niemcom do zaopiniowania. Na przyszły tydzień prezydent ministrów zaprosi na konferencyę przywódców niemieckich i czeskich a dopiero potem stronnictwa powezmą swoje uchwały w sprawie ewentualnej ustawy językowej.

„Deutschnationale Correspondenz“ donosi, że rozpowszechnioną jest także wiadomość, jakoby z powodu zamierzonego wypracowania ustawy językowej dla Czech, Słowieńcy żądali takiej ustawy dla Styryi i Karantyi, a Rumuni i Rusini mieli również wystąpić z podobnemi żądaniami. Jednakże taka ogólna akcya jest w tej chwili wykluczoną. Prezydent ministrów bar. Beck zaprosi w najbliższych dniach na konferencyę przywódców stronnictw celem poinformowania się o zamiarach rządu.

Cheb. Radca sądu krajowego Freyer znany ze swego stanowiska w kwestyi języka sądowego, został przeniesiony z działu cywilnego do karnego. Niemcy dopatrują się w tem kary dla Freyera.

Rada ministeryalna.

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyła się Rada ministeryalna.

Włoski fakultet.

Tryest. Tutejsze włoskie Towarzystwo oświatowe „Lega nazionale“ wystosowało telegram do prezydenta ministrów Becka z zawiadomieniem, że sprzeciwia się utworzeniu fakultetu włoskiego w Wiedniu, jako mieście niemieckiem, gdyż powinien on być kreowanym w Tryeście.

Przeciw językowi niemieckiemu.

Tryest. W Capo d'Istria wybuchł strajk włoskich i słowiańskich uczniów seminaryów nauczycielskich, ponieważ wykłady pedagogii odbywają się w języku niemieckim.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego przyszło w dalszym ciągu dyskusyi nad reformą regulaminu do starć między posłami chorwackimi, którzy wczoraj przybyli znowu na posiedzenie, a węgierskimi.

Poseł Buza zarzucił Polonyemu, że zawarł był umowę z Chorwatami w Rjece i spowodował znaną rezolucyę.

Polonyi zastrzegł się przeciw temu i oświadczył, że z Chorwatami rokował tylko Kossuth.

Pos. Buza oświadczył, że przyjmuje wyjaśnienie Polonyego do wiadomości i dodał: „w takim razie dyabli nadali nam tych Chorwatów“.

To wywołało wielką wrzawę na ławach posłów chorwackich; gdy pos. Supilo chciał przemawiać w języku chorwackim, podnieśli Węgrzy ze swej strony wrzawę, a Supilo na prośbę prezydenta odroczył swe przemówienie do dnia dzisiejszego, gdyż nie było w Izbie tłomacza.

Sejm chorwacki.

Budapeszt. Wczoraj odbyła się rada ministeryalna w obecności bana chorwackiego bar. Raucha. Jak słychać, wobec tego, iż koalicya serbsko-kroacka zamierza zgłosić na pierwszem posiedzeniu Sejmu chorwackiego wniosek o postawienie bar. Raucha w stan oskarżenia i że przyjęcie tego wniosku nie ulega żadnej wątpliwości, postanowiono, aby Sejm, zwołany na 12 marca, wcale się nie zebrał, by przed tym terminem ogłoszono odroczenie Sejmu, zaś potem jego rozwiązanie.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. W parlamencie w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem urzędu spraw wewn. pos. Kulerski wystosował zapytanie do rządu, czy prawdą jest, że projekt ubezpieczenia bezrobotnych ma być porzuconym. Dalej omawiał mowca wyzyskiwanie robotników domowych, którzy pobierają nędzne płace. Stronnictwo mowcy żąda skrócenia czasu pracy dla kobiet i 10-godzinnego maksymalnego dnia roboczego dla robotników. Wkońcu podnosił mowca nadużycia władz pruskich wobec polskich robotników. — Podczas tego ostatniego wywodu, prezydent wezwał mowcę, aby nie odbiegał od przedmiotu.

Zjazdy monarchów.

Rzym. „Tribuna" zapewnia, że zjazd cesarza Wilhelma z królem Wiktorem Emanuelem odbędzie się w drugiej połowie marca. — Szczegóły zjazdu są już ułożone. To samo pismo donosi, że zamierzonym jest także zjazd króla Edwarda z królem Emanuelem.

Bałkan i Rosya.

Petersburg. Przybył tutaj szef partyi Stambułowa z Sofii dr Genadiew. W rozmowie z współpracownikiem „Now. Wrem." oświadczył on, że Rosya w latach 1897 i 1903 tylko dlatego zawarła umowę z Austryą, aby jej skrępować ręce na Bałkanach w chwili, gdy była zajęta wojną na wschodzie. Obecnie Rosya ma wolne ręce i może swobodnie działać. Państwa bałkańskie, które widzą przyszłe powodzenie jedynie w poparciu Rosyi, Francyi i Włoch, z pewnością woli tych państw się poddadzą.

Car i odrodzenie Rosyi.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: Półurzędowa „Rossia" donosi: Odpowiedź cara na adres szlachty moskiewskiej jest świeżym dowodem dla narodu rosyjskiego, że car ma silną i niezachwianą wolę przeprowadzenia odrodzenia kraju. Słowa cara do członków Dumy i odpowiedź na adres szlachty moskiewskiej zgadzają się z manifestem z d. 30 października 1905 i 16 czerwca 1907 r. Droga, jaką car obrał ku odrodzeniu Rosyi i ustaleniu porządku państwowego jest prostą, a car nie zna odwrotu.

Z rynków pieniężnych.

Londyn. Bank angielski zniżył stopę procentową z 4 prc. na $3^1/_2$ prc.

Sprawa Kongo.

Bruksela. Rząd przedłożył dzisiaj Izbie umowę w sprawie odstąpienia Kongo państwu belgijskiemu. Król zatrzymuje dla siebie 40.000 ha. na których zamierza uprawiać kawę i kakao. Państwo obowiązuje się między innemi wydać 40 milionów na szpitale, szkoły i inne cele humanitarne w Kongo.

Japonia i Chiny.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Tokio: Rząd japoński nie chwyci się środków przemocy, aby zyskać zadośćuczynienie w kwestyi „Katsumaru". Gdyby Chiny ociągały się z daniem zadośćuczynienia, Japonia zwróci się do Anglii i Ameryki z prośbą o pośrednictwo.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 6 marca.

Kalendarzyk kościelny: Cierniow. korony P. J. i Kolety p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 14, zachód o godz. 5 min. 29; długość dnia godzin 11 min. 15.

Teatr miejski w Krakowie: „Lekkomyślna siostra" (ostatni występ p. K. Adwentowicza).

Koncert P. Sarasatego w sali starego teatru o godz. $7^1/_2$ wieczorem.

Odczyt w Towarzystwie prawniczem (aula uniwersytetu Jagiel.) prof. Rostworowskiego p. t. „Konwencya haska w sprawach rozwodowych i separacyjnych z 12 czerwca r. 1902" o godz. 6 wieczorem.

Powszechne wykłady uniw.: Wykład dra Kolankowskiego p. t. „Ostatni Jagiellonowie" (aula I. szkoły realnej, Studencka l. 12) o godz. 6 wieczorem.

Uniwersytet ludowy: Wykład p. Heleny Radlińskiej p. t. „Polska średniowieczna na tle dziejów powszechnych — zachwianie prawa książęcego przez rozwój społeczny" (Muzeum techniczno-przemysłowe) o godz. 8 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: „Miłość czuwa".

Tow. Techniczne odbyło wczoraj nadzwyczajne walne zebranie, poświęcone sprawom wydawnictwa swego fachowego pisma „Architekt". Zebranym przewodniczył prezes p. Steingraber, a później architekt p. Odrzywolski. Zgromadzeni uchwalili kilka zmian w statucie Tow., poczem wysłuchali sprawozdania administracyi i redakcyi „Architekta". Sprawozdanie administracyjne złożył imieniem komisyi lustracyjnej inż. p. Rolle, który też postawił wniosek o udzielenie absolutoryum administracyi. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto. Sprawozdanie redakcyjne złożył p. W. Ekielski, poczem rozwinęła się ożywiona dyskusya, w której zabierali głos pp. Odrzywolski, Ekielski, Rolle, Żeleński itd. Po wyczerpaniu tematu dyskusyi, przewodniczący zamknął posiedzenie.

Tow. „Kobiece Gospodarstwo wiejskie" odbędzie walne zgromadzenie dnia 29 b. m. — w sali Rady powiatowej o g. 5 po południu, z następującym porządkiem dziennym: Odczytanie protokółu z poprzedniego walnego zgromadzenia, sprawozdanie wydziału za lata 1906 i 1907, sprawozdanie komisyi kontrolującej, wybór komisyi kontrolującej; referaty: o potrzebie podniesienia chowu drobiu wygłosi p. Klem. Schmidtowa, o konserwach owocowych i jarzynowych, z demonstracyami przedstawi p. J. Różański, szkoły i kursa gospodarstwa domowego za granicą i u nas wygłosi p. E. Czermakowa, wreszcie wnioski członków.

Odczyt prof. Tadeusza Garbowskiego p. t. „Filozofia przyrodnicza św. Franciszka z Assyżu" odbędzie się 11 b. m., w auli uniwersyteckiej. Początek o 6 wiecz.

Samobójstwo. Wczoraj o godzinie pół do 2 po południu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 55-letni sekretarz dyrekcyi skarbu, Jakób Wąchała, zamieszkały przy ulicy Dietla l. 91. — Strzał skierowany był w serce i spowodował natychmiastową śmierć. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Pożar w fabryce mebli. Z Wiednia telefonują: Pożar w fabryce mebli Hermanna trwał 7 godzin i do tej chwili jeszcze go nie ugaszono w zupełności. Tow. ratunkowe interweniowało w 22 wypadkach zasłabnięć i zranień.

Pożar teatru. Z Meiningen telegrafują: Wczoraj po południu o godzinie 3 wybuchł w tutejszym teatrze nadwornym pożar, który do tej chwili jeszcze trwa. Cały gmach stoi w płomieniach i uważają go za stracony. — Księcia, który bawi w Cap Martin, zawiadomiono telegraficznie o wybuchu pożaru.

Z Meiningen telegrafują: Teatr nadworny zgorzał zupełnie — jedynie mury jeszcze się wznoszą. O godzinie kwadrans na 2 próba w teatrze była ukończoną, zaś o godzinie pół do 3 cały teatr stał już w płomieniach. — Przypuszczają, że ogień wybuchł w suterynach z powodu wadliwości w instalacyach opałowych. Rekwizyta i garderobę w większej części zdołano ocalić, jednakże garderoba jest bardzo uszkodzoną. Większa część cennej biblioteki spaliła się. — O godzinie 5 po południu pożar nie był jeszcze ugaszonym.

Międzynarodowa konferencya kolejowa. — Z Rzymu telegrafują: Wczoraj rozpoczęły się obrady międzynarodowej konferencyi kolejowej.

Przeniesienia. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Włodzimierza Żegestowskiego z Mościsk i M. Jankiewicza z Turki do Przemyśla, oraz dra Wacława Romanowskiego z Niżankowic do Mościsk, i zamianował adjunktami Jana Jurkiewicza dla Turki i Jana Ruxera dla Niżankowic, a dra Majera Kalmusa dla Kałusza.

Zmarli.

Zofia z Muczkowskich Lepszyna, żona radcy górniczego, umarła wczoraj w Krakowie w 40 roku życia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.